

Ks. Jan Zowczak  
UKSW Warszawa

## WPLYW RODZICÓW NA FUNKCJONOWANIE SZKOŁY

### WSTĘP

Nigdy dotąd rodzina nie była przedmiotem zainteresowania tak wielu dyscyplin naukowych. Proklamowanie przez ONZ oraz Stolicę Apostolską roku 1994 Międzynarodowym Rokiem Rodziny sprawiło, że problematyka rodziny wyszła poza dociekania teoretyczne warsztatów naukowych i stanęła w centrum uwagi szerokiej opinii publicznej, ośrodków decydenckich polityki społecznej i ludnościowej. Stało się to okazją do wypowiedzania wielu nie zawsze zgodnych ze sobą ocen i opinii<sup>1</sup>.

Kościół głosząc prawdę o rodzinie podaną nam przez Chrystusa przyczynia się do jej uzdrowienia, a tym samym do umocnienia społeczeństwa i narodów<sup>2</sup>. Sobór Watykański II w Konstytucji Duszpasterskiej o Kościele stwierdza, że „szczęście osoby i społeczności ludzkiej oraz chrześcijańskiej wiąże się ściśle z pomyślną sytuacją wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej<sup>3</sup>. *Lumen Gentium*, co powtórzy Katechizm Kościoła Katolickiego, określi rodzinę jako „kościół domowy, w którym ma miejsce objawianie i właściwe urzeczywistnianie się wspólnoty ludzkiej”<sup>4</sup>. Natomiast wiążący katolików Kodeks Prawa Kanonicznego powie, że „żyjący w stanie małżeńskim, zgodnie z własnym powołaniem, mają szczególny obowiązek przyczyniać się do budowania Ludu Bożego przez małżeństwo i rodzinę”<sup>5</sup>.

---

<sup>1</sup>S. Wierchośłowski, *Rodzina w okresie transformacji demograficznej i społeczno-ekonomicznej*, w: *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie*, red. P. Kryczka. Lublin 1997, s. 66.

<sup>2</sup>Cz. Drażek SJ, *Troska o rodzinę*, w: „*Horyzonty wiary*” 5(1990), s. 35.

<sup>3</sup>Sobór Watykański II, *Konstytucja Duszpasterska o Kościele* 47.

<sup>4</sup>*Katechizm Kościoła Katolickiego* nr 2204, Poznań 1994, s. 503.

<sup>5</sup>*Kodeks Prawa Kanonicznego*, kan. 226 par. 1., Poznań 1984 s. 112.

Rodzina będąc wspólnotą wywiera istotny wpływ na wielką społeczność jaką jest rodzina ludzka. Jej rola nie ogranicza się jedynie do wzbogacenia społeczności ludzkiej nowymi członkami, ale polega na wpływaniu na życie społeczne przez wychowanie i inicjowanie działań. Wiąże się to z funkcją rodziny jako środowiska świętego i uświęcającego. Autentyzm życia przyczyniający się do uświęcenia świata jest spełnieniem posłannictwa apostołskiego spoczywającego na rodzinie<sup>6</sup>.

Rodzina jest pierwszą wspólnotą wychowującą. Z prawem do życia i rozwoju fundamentalnym i ściśle z nimi związanym jest prawo rodziców do wychowania dziecka. Prawo, to jak przypomina Jan Paweł II, jest dane przez Stwórcę, a zatem społeczeństwo nie może bezkarnie ingerować w życie rodziny, ponieważ rodzina jest podmiotem wszelkich działań, zaś społeczeństwo przez różne nakazy czy zakazy może spełniać jedynie rolę pomocniczą<sup>7</sup>.

Prawo rodziców „pierwszych i głównych wychowawców”<sup>8</sup> z tytułu rodzicielstwa ma charakter przyrodzony i stanowi najlepszy sposób zapewnienia harmonijnego wychowania z racji naturalnego charakteru stosunków łączących rodziców z dziećmi oraz z racji klimatu uczuciowego i bezpieczeństwa jakie winni tworzyć rodzice<sup>9</sup>. W swoich staraniach wychowawczych rodzice otrzymują pomoc ze strony różnych instytucji, żadna z nich jednak nie może ich zastąpić i dlatego obowiązek ten należy nazwać niezbywalnym; rodzice nie mogą zrezygnować na rzecz kogokolwiek ze swoich zadań wychowawczych<sup>10</sup>. Demokryzacja życia domaga się większego zwrócenia uwagi na fakt prawa rodziców do wychowania dzieci, ale i na ich obowiązki wychowawcze<sup>11</sup>. Wychowanie jest „rodzeniem” w znaczeniu duchowym<sup>12</sup>.

Autorytet rodziców i ich prawo były zawsze uznawane i szanowane. Odpowiedzią pozostawało poważanie i posłuszeństwo, cześć i szacunek. Widziano w tym wypełnienie woli Boga zawartej w 4 przykazaniu Dekalogu. Dzisiaj, jak łatwo zauważyć, często eksponuje się raczej prawa dziecka. Należy też odnotować głosy próbujące zakwestionować prawa rodziców do

---

<sup>6</sup> J. Szpet, *Prawa i obowiązki rodziców w szkole*, Płock 1996, s. 4.

<sup>7</sup> Jan Paweł II, *List do rodzin*, nr 17, Poznań 1994, s. 3n.

<sup>8</sup> Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja Duszpasterska o Kościele* 52, Sobór Watykański II, *Deklaracja o Wychowaniu Chrześcijańskim* 3, Jan Paweł II, *Catechesi Tradendae* 68, Jan Paweł II, *Familiaris Consortio* 40.

<sup>9</sup> Sobór Watykański II, *Konstytucja Duszpasterska o Kościele* 52.

<sup>10</sup> Jan Paweł II, *Familiaris Consortio* 36.

<sup>11</sup> J. Szpet, *Wartości chrześcijańskie w wychowaniu do demokracji*, w: *O edukacyjnych aspektach demokracji*, Leszno 1993, s. 62-67.

<sup>12</sup> Jan Paweł II, *List do rodzin*, 16, Poznań 1994.

wychowania dziecka i wyboru w tym procesie kierunku zgodnego z ich oczekiwaniami. Prawa rodziców wynikają z faktu, że są rodzicami. Określają je także liczne akty prawne. Warto zauważyć, że wiele z nich n ogół nie trafia do rodziców. Zamieszczane zwykle w Dziennikach Urzędowych lub w formie zarządzeń trafiają do władz szkół i placówek oświatowych. Rodzice często nie wiedzą o przysługujących im uprawnieniach, a zobowiązanie czy brak wiary w skuteczność prawa powoduje zniechęcenie do korzystania z nich.

## 1. PODSTAWA PRAWNA

Prawa rodziców posiadają odpowiednie gwarancje prawne zarówno w prawie państwowym, jak i w ratyfikowanych przez Polskę dokumentach prawa międzynarodowego. Określają je także dokumenty Kościoła. Uzasadnione wydaje się zwrócić uwagę, także w kontekście tematu przedłożenia, na same sformułowania. Prawodawstwo cywilne na plan pierwszy wysuwa prawo, kościelne - obowiązek.

Prawo - ogół przepisów, norm prawnych regulujących stosunki między ludźmi danej społeczności, określających zasady ich postępowania lub zawierających zakazy, których naruszenie zagrożone jest karą. Uprawnienia przysługujące osobie fizycznej lub prawnej; słuszne roszczenie, przywilej. W tym kontekście mówi się o prawach rodzicielskich.

Obowiązek - konieczność zrobienia czegoś wynikająca z nakazu wewnętrznego (moralnego), administracyjnego, prawnego; to co ktoś musi zrobić powodowany tą koniecznością; powinność zobowiązanie<sup>13</sup>.

Obowiązująca w Polsce Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997r. zawiera jedynie stwierdzenia: „Rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem. Wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania. Ograniczenie lub pozbawienie praw rodzicielskich może nastąpić tylko w przypadkach określonych w ustawie i tylko na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu”<sup>14</sup>; „Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej uwzględnia dobro rodziny. Rodziny znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej i społecznej, zwłaszcza wielodzietne i niepełne, mają prawo do szczególnej pomocy ze strony władz publicznych. Matka przed i po urodzeniu dziecka ma prawo do szczególnej pomocy władz publicznych, której zakres określa ustawa”<sup>15</sup>.

<sup>13</sup> Zob. *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1979 s. 419 i 912-913.

<sup>14</sup> *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, art. 48, Warszawa 1997 r.

<sup>15</sup> Tamże, art. 71.



Prawo rodziców do wychowania dzieci i obowiązek jego podjęcia wymaga prawa do poszanowania władzy rodzicielskiej. Osobno wymieniają je dokumenty prawa międzynarodowego ratyfikowane przez Polskę i do których przestrzegania Polska jako sygnatariusz ich jest zobowiązana oraz polskie akty prawne.

Zapis Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z 1966 r. głosi: „Państwa - Strony niniejszego Paktu zobowiązują się do poszanowania wolności rodziców lub w odpowiednich przypadkach, opiekunów prawnych do zapewniania swym dzieciom wychowania religijnego i moralnego zgodnie z własnymi przekonaniem<sup>16</sup>”. Zapis ten ratyfikowany został przez Polskę w roku 1977.

W decyzjach Komisji Praw Człowieka oraz Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu podkreśla się, że powyższy przepis nakłada na państwo obowiązek respektowania praw rodziców do wychowania dziecka zgodnie z ich przekonaniem nie tylko w szkołach prywatnych, ale i publicznych.

Państwo Polskie ratyfikując Konwencję o Prawach Dziecka z 1989 r. zobowiązało się do respektowania „praw i obowiązków rodziców oraz tam, gdzie jest to stosowne, opiekunów prawnych, odnośnie do ukierunkowania dziecka, w zakresie jego praw, w sposób zgodny z rozwijającymi się zdolnościami dziecka<sup>17</sup>”, a celem „zagwarantowania i popierania praw zawartych w niniejszej Konwencji Państwa - Strony będą okazywały odpowiednią pomoc rodzicom oraz opiekunom prawnym w wykonywaniu przez nich obowiązków, związanych z wychowaniem dzieci oraz zapewniają rozwój instytucji, udogodnień i usług w zakresie opieki nad dziećmi<sup>18</sup>”.

Kodeks Prawa Kanonicznego mówi, że „w wyborze szkoły rodzice powinni mieć prawdziwą wolność. Stąd wierni mają zabiegać o to, ażeby społeczność świecka uznała tę wolność rodziców i zachowując wymogi sprawiedliwości rodzicielskiej wyposażyła jaw odpowiednie subsydia<sup>19</sup>”.

Wychowanie jest procesem złożonym. Uczestniczą w nim wychowawcy i wychowankowie. Dokumenty państwowe mówiąc o prawie pierwszeństwa rodziców do wychowania i nauczania dziecka określają je jako podstawowe. Dokumenty kościelne określają to prawo jako niezbywalne. Ma ono swój fundament w ludzkiej godności rodzicielskiej. Z rodzicami zostały zrównane osoby, które prawnie zastępują dzieciom rodziców niezdolnych do wychowania. Dokumenty kościelne przybliżają

---

<sup>16</sup> *Międzynarodowy Pakt Praw Człowieka*, Nowy Jork, 19.12.1966, art. 18.4

<sup>17</sup> *Konwencja o Prawach Dziecka*, Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. Dz. U. z 23 grudnia 1991 r. Nr 120, poz. 526, art. 14.2.

<sup>18</sup> Tamże, art. 18.2

<sup>19</sup> KPK kan.797.

racje takowego stanowiska i ukazują działania państwa jako pomocnicze w stosunku do działań rodziców. Do pierwszych należy: ukazywanie rzeczywistych wartości, stwarzanie warunków, aby były one osiągalne, świadczenie pomocy w ich przyswajaniu oraz ochrona wychowywanych przed wartościami pozornymi lub fałszywymi.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 10.12.1948 r. stwierdza, że „rodzina jest naturalną i podstawową komórką społeczeństwa oraz jest uprawniona do ochrony ze strony społeczeństwa i państwa” (art. 16.3), a „rodzice mają prawo pierwszeństwa w wyborze nauczania, które ma być dane ich dzieciom”<sup>20</sup>.

Poszanowanie tego prawa zapewnia Protokół Pierwszy do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 20.03.1952 r. (ratyfikowany 8.04.1994 r.): „Nikt nie będzie pozbawiony prawa do nauki. W wykonywaniu wszelkich funkcji w dziedzinie wychowania i nauczania Państwo będzie szanowało prawa rodziców do zapewnienia wychowania i nauczania zgodnie z ich własnymi przekonaniami religijnymi i filozoficznymi”<sup>21</sup> Uszczegóławia to prawo polskie w ustawie o Systemie Oświaty z 7.09.1991 r.: „System Oświaty zapewnia w szczególności: wspomaganie przez szkołę wychowawczej roli rodziny”<sup>22</sup>.

Kodeks Prawa Kanonicznego pierwszeństwo rodziców do wychowania i nauczania dzieci określił jako bardzo poważny obowiązek. Mówiąc o obowiązkach i prawach wiernych świeckich stwierdzi: „Rodzice, ponieważ dali dzieciom życie, mają bardzo poważny obowiązek i prawo ich wychowania. Stąd też na pierwszym miejscu do chrześcijańskich rodziców należy troska o chrześcijańskie wychowanie dzieci, zgodnie z nauką przekazaną przez Kościół”<sup>23</sup>. Stwierdzi też dalej, że „rodzice przed innymi mają obowiązek słowem i przykładem formować dzieci w wierze i praktyce życia chrześcijańskiego. Podobny obowiązek spoczywa na tych, którzy zastępują rodziców oraz na chrzestnych”<sup>24</sup> i „rodzice oraz ci, którzy ich zastępują, mają obowiązek i zarazem prawo wychowania potomstwa. Rodzice katolicycy mają ponadto obowiązek i prawo dobrania takich środków i instytucji, przy pomocy których, uwzględniając miejscowe warunki, mogliby lepiej zadbać o katolickie wychowanie swoich dzieci”<sup>25</sup>. W stwierdzeniach tych pobrzmiewa echo Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim Soboru Watykańskiego II, która w artykule 3 mówi:

<sup>20</sup> Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, art. 26.3.

<sup>21</sup> Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, art. 2.

<sup>22</sup> Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (tekst jednolity: Dz.U. z 2004 r., Nr 256, poz. 2572), art. 12.

<sup>23</sup> KPK kan. 226 §2.

<sup>24</sup> KPK kan. 774 §2

<sup>25</sup> KPK kan. 793 §1



„Rodzice, ponieważ dali życie dzieciom, w najwyższym stopniu są obowiązani do wychowania potomstwa i dlatego muszą być uznani za pierwszych i głównych Jego wychowawców. To zadanie wychowawcze jest tak wielkiej wagi, że jego ewentualny brak z trudnością dałby się zastąpić. (...) Obowiązek wychowania ciążyący w pierwszym rzędzie na rodzinie potrzebuje całej społeczności”<sup>26</sup>. Powtórzy to Karta Praw Rodziny: „Rodzice, ponieważ dali życie dzieciom, mają pierwotne, niezbywalne prawo i pierwszeństwo do wychowania potomstwa i dlatego muszą być uznani za pierwszych i głównych jego wychowawców”<sup>27</sup>.

Jan Paweł II prawo - obowiązek rodziców do wychowania widzi jako konsekwencję przekazywania życia, a jego podstawą jest miłość łącząca rodziców i dzieci. „Prawo - obowiązek rodziców do wychowania jest czymś istotnym i jako taki związany jest z samym przekazywaniem życia ludzkiego; jest on pierwotny i mający pierwszeństwo w stosunku do zadań wychowawczych innych osób, z racji wyjątkowości stosunku miłości łączącej rodziców i dzieci; wyklucza zastępstwo i jest niezbywalny, dlatego nie może być całkowicie przekazany innym, ani przez innych zawłaszczony”<sup>28</sup>.

Prawo rodziców do wychowania religijnego i moralnego dzieci obejmuje więc system edukacji szkolnej. Konsekwencją tego są prawa rodziców do: 1) zakładania własnych szkół lub posyłania dzieci do szkół prywatnych (prowadzonych przez instytucje społeczne, kościelne lub osoby prywatne), w których uczniowie otrzymują wychowanie w takim systemie wartości, który odpowiada przekonaniom rodziców; 2) wyrażania swojej woli co do tego, aby ich dzieci mogły pobierać naukę religii w szkołach publicznych na zasadzie pełnej dobrowolności. W tym kontekście Sobór Watykański II skierował do rodziców następujące słowa: „Rodzicom zaś Kościół przypomina poważną ciążącą na nich powinność wydawania wszelkich decyzji, a także domagania się, aby ich dzieci mogły korzystać z owych pomocy i aby czyniły postępy w formacji chrześcijańskiej harmonijnie z formacją świecką”<sup>29</sup>. Nauczanie religii w szkołach publicznych jest więc przejawem poszanowania praw wolnościowych rodziców<sup>30</sup>.

Na uwagę zasługuje w tym względzie Soborowa Deklaracja o Wychowaniu Chrześcijańskim, gdzie stwierdzono, że „Kościół pochwała te władze i państwa, które uwzględniając pluralizm dzisiejszego społeczeństwa i szanując należną wolność religijną pomagają rodzinom, aby wychowanie

---

<sup>26</sup> Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim, art. 3.

<sup>27</sup> Karta Praw Rodziny, art. 5

<sup>28</sup> Jan Paweł II, *Catechesi Tradendae* 68, Jan Paweł II, *Familiaris Consortio* 36.

<sup>29</sup> Deklaracja o wychowaniu..., art. 7.

<sup>30</sup> J. Krukowski, *Kościół i państwo. Podstawy relacji prawnych*, Lublin 1993 s. 105

dzieci we wszystkich szkołach mogło odbywać się zgodnie z własnymi zasadami moralnymi i religijnymi tych rodzin"<sup>31</sup>. Bardziej stanowczo to prawo określa adhortacja *Familiaris consortio* Jana Pawła II: „Prawo rodziców do wyboru wychowania zgodnego z wyznawaną przez nich wiarą winno być bezwzględnie zabezpieczone. Państwo i Kościół mają obowiązek służenia rodzinom wszelkimi możliwymi formami pomocy, aby rodziny mogły prawidłowo wypełnić swe zadanie wychowawcze. (...) Pomoc powinna być proporcjonalna do niewystarczalności rodziny”<sup>32</sup>, czy Karta Praw Rodziny: „Rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniem religijnymi i moralnymi, z uwzględnieniem tradycji kulturalnych rodziny, które sprzyjają dobru i godności dziecka; winni także otrzymywać od społeczeństwa odpowiednią pomoc i wsparcie konieczne do wypełnienia roli wychowawców”<sup>33</sup>, „naruszane są prawa rodziców, gdy państwo narzuca obowiązkowy system wychowania, z którego zostaje usunięta całkowicie formacja religijna”<sup>34</sup>.

Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską z 28.07.1993 r. stanowi: „Uznając prawo rodziców do religijnego wychowania dzieci oraz zasadę tolerancji Państwo gwarantuje, że szkoły publiczne podstawowe i ponadpodstawowe oraz przedszkola, prowadzone przez organy administracji państwowej i samorządowej, organizują zgodnie z wolą zainteresowanych naukę religii w ramach planu zajęć szkolnych i przedszkolnych”<sup>35</sup>.

W obecnej chwili prawo to gwarantuje ustawa o systemie oświaty gdzie stwierdza się, „uznając prawo rodziców do religijnego wychowania dzieci, szkoły publiczne podstawowe organizują naukę religii na życzenie rodziców, szkoły publiczne ponadpodstawowe - na życzenie bądź rodziców, bądź samych uczniów; po osiągnięciu pełnoletności o pobieraniu nauki religii decydują uczniowie”<sup>36</sup> oraz rozporządzenie wykonawcze Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14.04.1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych.

<sup>31</sup> *Deklaracja o wychowaniu...*, art. 7.

<sup>32</sup> Jan Paweł II, *Familiaris Consortio* 40.

<sup>33</sup> *Karta Praw Rodziny*, art. 5a

<sup>34</sup> Tamże, art. 5d

<sup>35</sup> *Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską*, art 12.

<sup>36</sup> *Konkordat...*, art. 12.1



## 2. AKTUALNE MOŻLIWOŚCI W WARUNKACH POLSKIEJ SZKOŁY

Rodzina i szkoła to dwa środowiska wychowawcze, pomiędzy którymi powinna istnieć świadoma, planowa i celowo zorganizowana współpraca. Odbywa się ona w zakresie nauczania, wychowania i profilaktyki. Porozumienie rodziców i wychowawcy musi pozostawać przedmiotem szczególnej troski.

W aktualnej rzeczywistości polskiej szkoły można się spotkać zarówno z tradycyjnymi jak i nowatorskimi formami współpracy nauczycieli z rodzicami.

Tradycyjnymi formami współpracy rodziców z nauczycielami są przede wszystkim spotkania zbiorowe, zwane popularnie wywiadówkami. Odbywają się one systematycznie, dwa – trzy razy w semestrze. Podczas tych spotkań, głównie wychowawcy zabierają głos. Rodzice zaś najczęściej przyjmują rolę biernych odbiorców informacji. Dla wielu rodziców taka oficjalna wywiadówka „załatwia wszystko”. Jest formą, która w ich mniemaniu pozwala poznać sytuację wychowawczą w klasie i wpłynąć na jej poprawę lub poczynić kroki zmierzające do tego celu. Rodzic na zebraniu zostaje zaznajomiony ze sprawami organizacyjnymi szkoły, klasy, osiągnięciami uczniów ich wynikami nauczania, zachowania, frekwencji, absencji, trudnościami zaistniałymi w toku edukacji, wychowania itp.<sup>37</sup>.

Obecnie wychowawcy preferują innowacje w samej organizacji zebrania, co nie pozostaje bez wpływu na frekwencję rodziców, a co za tym idzie, na sytuację wychowawczą ich dzieci. Tak np. zaproszenia na zebrania w formie ozdobnych, imiennych kart są oznaką szacunku i motywują rodziców do współpracy. Nowością jest sprzyjająca atmosfera, którą należy tworzyć chociażby przez: umożliwienie zdjęcia ubrań wierzchnich, ustawienie stolików w kształcie litery „U” lub „O”, czy podanie „herbatki”. Obie strony przybliżą się do siebie jeszcze bardziej dzięki powiedzeniu kilku słów na swój temat (np. na pierwszych spotkaniach). Podobne zabiegi wyzwalają u rodziców poczucie wspólnoty i chęć wspierania szkoły oraz poszczególnych uczniów na różnych płaszczyznach. Omawianym spotkaniom powinny towarzyszyć: ekspozycje prac i osiągnięć uczniów, wystawy plastyczne, techniczne, prezentacje zeszytów ćwiczeń, nowych podręczników, bibliografii pedagogicznych itp. Wszystkie wymienione elementy po scaleniu będą miały ogromny wpływ na poprawę sytuacji uczniów.

---

<sup>37</sup>Zob. M. Magdziarz, *Karta praw i obowiązków rodziców*, w: „*Dyrektor Szkoły Europejskiej*” 1999 nr 12.

Kolejną tradycyjną formą współpracy nauczycieli z rodzicami są spotkania poświęcone pedagogizacji rodziców. Ich celem jest przekazanie rodzicom elementów wiedzy z zakresu pedagogiki, psychologii, socjologii czy bhp, niezbędnych do sprawowania właściwej opieki nad dzieckiem. Podczas spotkań są referowane i następnie dyskutowane tematy dotyczące bezpośrednio uczniów oraz konkretnych sytuacji szkolnych. Na podobne spotkania wychowawca przygotowuje się z pomocą pedagoga, psychologa, prawnika, policjanta, przedstawicieli resortu zdrowia, nauki, kultury, i innych. Ta forma współpracy jest na tyle efektywna w poprawie sytuacji wychowawczej uczniów, na ile jest efektywna pedagogizacja rodziców.

Poza tym występują również spotkania okazjonalne, które należy porównać do swoistego rodzaju świąt. Podczas nich pojawia się okazja do zaprezentowania się dzieci w swobodniejszej i przyjemniejszej roli np. bohaterów inscenizacji, przedstawień, pokazów, konkursów, zawodów sportowych, aukcji twórczości, a więc wykazania się swoimi zdolnościami i umiejętnościami w bezpośredniej obecności rodziców. Profesjonalna organizacja takich spotkań może dać również rezultaty wychowawcze. Sam fakt odbywania się otwartych imprez okolicznościowych na terenie szkoły i poza nią urozmaica współpracę wychowawcy z rodzicami. Używa ona w miłą serdecznej atmosferze. Rodzice uczestniczą ponadto w festynach, aukcjach, mitingach itp. Spotkania okazjonalne utrwalane są często na zdjęciach (kronika klasowa), które przypominają ważne i niezapomniane chwile, wpływające pozytywnie na sytuację wychowawczą.

Kolejną formą są spotkania integracyjne, które w dużym stopniu angażują rodziców i wychowawców. Występują oni jako współorganizatorzy i opiekunowie autokarowych wycieczek klasowych, zielonych szkół, biwaków, ognisk, wyjazdów do muzeów, galerii, teatrów itp. Czasami zdarza się, że rodzice oprócz ponoszenia kosztów za własne dzieci, wspomagają materialnie również innych uczniów. Omawiane przejawy współpracy pozwalają na większą swobodę, aformalność i otwartość. Ułatwiają też poznanie się uczestników w sytuacjach pozaszkolnych. Podobnie jak poprzednie, utrwalane są na fotografiach. Nie pozostają obojętne na sytuację wychowawczą klasy.

Duże możliwości wpływu rodziców na funkcjonowanie szkoły, dają również konsultacje pedagogiczne (rozmowy indywidualne, interwencyjne). Celem wspomnianych konsultacji jest przekazanie ustnej opinii o konkretnym dziecku, ze wskazaniem i zaleceniami do dalszej nauki. Ich zadaniem jest też udzielenie informacji w znaczących kwestiach, dotyczących ucznia i jego zachowania oraz funkcjonowania zarówno w szkole jak i w domu. Ograniczanie się wychowawcy do zgłoszenia zastrzeżeń i żądania interwencji jest zwykle postrzegane przez rodziców jako



przejaw bezradności lub chęci zrzucenia całej odpowiedzialności za sposób funkcjonowania dziecka w szkole na ich barki.

Współpraca taka powinna nastąpić w odpowiednim miejscu, czasie, atmosferze. Powinna ponadto przebiegać na zasadzie rozmowy, umiejętnego zadawania pytań, unikania krytycznych ocen, pouczeń, moralizowania, podkreślania swojego autorytetu i kompetencji. Należy skoncentrować się na problemie, opisie faktycznych zachowań, sytuacji wychowawczej i znalezieniu konkretnych rozwiązań.

W tym kontekście należy zauważyć możliwości jakie dają spotkania z udziałem eksperta. Taką formę współpracy wychowawca organizuje wtedy, gdy potrzebuje wsparcia autorytetu specjalisty. Są sytuacje, kiedy rodzice kwestionują słuszność postępowania wychowawcy i przedstawiają roszczenia wobec szkoły. W danych okolicznościach istnieje konieczność wykorzystania pomocy eksperta lub też kierowania do poradni psychologicznej (np. w sytuacjach dysleksji czy nadpobudliwości psychomotorycznej).

Z kolei celem wizyt domowych wychowawcy jest zwykle dokładniejsze, głębsze poznanie ucznia, zaobserwowanie jego zachowania w środowisku rodzinnym, przyjrzenie się warunkom w jakich żyje dziecko, uzyskanie orientacji w sytuacji rodzinnej i wzajemnych relacjach między poszczególnymi jej członkami itp. Dodatkową przesłanką do odwiedzin domowych może być chęć przeprowadzenia z rodzicami rozmowy o problemach szkolnych dziecka w warunkach, w których domownicy będą czuli się bezpiecznie i swobodnie. W Polsce forma ta jest wykorzystywana rzadko. W niektórych krajach np. w Australii należy do obowiązkowych i rutynowych elementów pracy wychowawczej, podobnie jak w USA. Wizyty domowe mają duży wpływ na sytuację wychowawczą wówczas, gdy inicjatywa wychodzi ze strony rodziców, a wychowawca okazuje gotowość jej podjęcia.

Szczególne możliwości w omawianej kwestii wpływu rodziców na funkcjonowanie szkoły dostarczają spotkania trójstronne: nauczyciel – uczeń – rodzic. Najczęstszym, bezpośrednim powodem wykorzystania w/w formy współpracy (aranżowania takich spotkań) są poważne przewinienia, o których wychowawca chce powiadomić opiekunów. Dlatego też, uczniowie rzadko cieszą się, gdy wychowawca prosi, by przyszli na rozmowę razem z rodzicami. Choć taka sytuacja jest bardzo stresująca, może w efekcie okazać się korzystna. Głównym celem konfrontacji nie jest ukaranie dziecka, lecz wyjaśnienie okoliczności i motywów jego postępowania, uświadomienie mu skutków czynu oraz zapobieżenie pojawianiu się takich zachowań w przyszłości. Dodatkowym zadaniem wychowawcy jest złagodzenie reakcji rodziców, zwłaszcza jeśli ma on podstawy by przypuszczać, że kara, którą wymierzy dziecku, może być

surowa. Innym celem rozmów trójstronnych jest dopomożenie dziecku w podjęciu decyzji, najczęściej dotyczącej dalszej drogi kształcenia. Spotkania takie bywają również inicjowane przez samych rodziców, zaniepokojonych o swoje dziecko i poszukujących pomocy u wychowawcy (najczęściej są to interwencje podejmowane w obronie dziecka krzywdzonego przez rówieśników). Jest to ostatnio coraz częstsze zjawisko w polskich szkołach, nagłaśniane również w mediach<sup>38</sup>.

Wspomniana forma jest znakomitą okazją do tego, by kształtować w dzieciach poczucie odpowiedzialności za swoją edukację, wzmacniać ich poczucie wpływu na osiągnięcia szkolne oraz uczyć kontrolowania i monitorowania swoich postępów, co w efekcie powinno prowadzić do większej systematyczności i lepszych wyników w pracy. Rozmowy trójstronne mogą pomóc rodzicom w zrozumieniu trudności z jakimi borykają się ich dzieci oraz udzieleniu skutecznej pomocy.

Kontakty korespondencyjne (pisemne relacje, dzienniczki ucznia), wymagają inicjatywy przede wszystkim od nauczycieli, ale stwarzają szczególne możliwości pełniejszej wiedzy o postępach edukacyjnych dziecka samym rodzicom. Taka współpraca polega na pisemnym porozumiewaniu się w sprawach pilnych. Listy przeznaczone są zwykle dla rodziców, z którymi kontakt jest niemożliwy lub znacznie utrudniony.

Do komunikowania się z rodzicami może być również wykorzystywany dzienniczek ucznia, zawierający wszystkie istotne informacje i uwagi. Pisemne relacje: o wynikach w nauce, zachowaniu i frekwencji dziecka oraz powiadomienia o pilnych sprawach są dla opiekunów sygnałem, że powinni częściej odwiedzać szkołę. Omawiany rodzaj współpracy jest skuteczny tylko wtedy, gdy przekaz zostaje odwzajemniony<sup>39</sup>.

Są też przypadkowe spotkania. Spotkania takie nigdy nie są zaplanowane. Cechują je: spontaniczność, dowolność miejsca i odmienność atmosfery. Może do nich dojść na ulicy, w sklepie, w autobusie. Zdarza się, że mimo swej przypadkowości, niektóre skutecznie wpływają na poprawę sytuacji wychowawczej dziecka.

Rozmowy telefoniczne to forma szybkiego komunikowania się w sprawach ważnych: nagle zaistniałych sytuacjach, przypadkach losowych, braku postępów w nauce, niepokojących zachowaniach, wagarach itp.

<sup>38</sup> Zob. M. Babich, *Jak współpracować z rodzicami "trudnych" uczniów?* WSiP, Warszawa 2002

<sup>39</sup> Zob. W. Kojs, *Procesy komunikacyjne w szkole*, Katowice 2001.



Zajęcia otwarte stanowią rodzaj indywidualnych konsultacji pedagogicznych, opartych na udziale rodzica w zajęciach otwartych (podobnie jak w omówionych wcześniej zajęciach pokazowych)<sup>40</sup>.

Z kolei dyżur wychowawcy wiąże się z wyznaczeniem przez niego (raz w tygodniu) czasu na kontaktowanie się z rodzicami. Rodzice, jeśli odczuwają taką potrzebę, mogą spotkać się z wychowawcą podczas ustalonego dyżuru. Najlepiej wykorzystywać w tym celu czas uniwersalny (tzn. w godzinach poza pracą nauczyciela i rodziców). Dyżur opiekuna klasy jest korzystną i skuteczną formą współpracy, zwłaszcza, że pozostaje on do wyłącznej dyspozycji rodzica.

Niezmiernie istotną formą współdziałania nauczycieli i rodziców jest świadczenie sobie wzajemnych usług. Przejawia się to w wykonywaniu konkretnych zadań czy prac społecznie użytecznych na korzyść uczniów, nauczycieli i rodziców (np. zaangażowanie w przygotowanie pomocy dydaktycznych, uroczystości klasowych, wyposażanie pracowni). Najczęściej jest to pomoc w przygotowaniu wycieczek szkolnych, najrzadziej w przygotowaniu lekcji<sup>41</sup>.

Współdziałanie rodziców w życiu klasy i szkoły w zwyczajny sposób objawia się poprzez Trójki Klasowe Rodziców oraz pracę Rady Rodziców. Ma ono miejsce w przypadku działalności Rady Rodziców, Trójki Klasowej Rodziców, współdziałaniu rodziców w pracy dydaktyczno-wychowawczej, organizowaniu czasu wolnego, pomocy rodziców w pozyskiwaniu pozabudżetowych środków finansowych, bezpłatnym wykonywaniu usług. Współdziałanie rodziców w pracy dydaktyczno-wychowawczej wymaga zapoznania ich z programem wychowawczym. Ułatwi to wypełnianie przez nich funkcji opiekuńczej, podnoszenie poziomu wiedzy pedagogicznej i umiejętności wychowawczych, wyrabianie poczucia odpowiedzialności za prawidłowy rozwój własnych dzieci, współtworzenie coraz korzystniejszych warunków dla organizacji procesów dydaktycznych i wychowawczych. Różnorodna współpraca jest korzystna, gdy rodzice czują się współgospodarzami szkoły i wspomagają placówkę w pozyskiwaniu środków niezbędnych do właściwego jej funkcjonowania.

Oprócz tradycyjnych form współpracy, współczesna rzeczywistość szkolna stwarza również możliwości wykorzystania nowatorskich form współpracy rodziny i szkoły. Takie możliwości daje np. poczta elektroniczna. Poprawa sytuacji wychowawczej jest ściśle związana z szybką wymianą informacji o dziecku między wychowawcą i rodzicami. Podjęcie stra-

---

<sup>40</sup> Por. H. Dębska: *Dlaczego organizuję lekcje otwarte dla rodziców?*, w: „*Doradca*” 2003 nr 36

<sup>41</sup> Zob. M. Gutek, *Inny rodzaj współpracy z rodzicami*, w: „*Wychowanie na co dzień*” 2001 nr 1-2.

tegi oddziaływania wychowawczego rokuje szansę powodzenia tylko wtedy, kiedy weźmiemy pod uwagę warunki rodzinne oraz osiągnięcia i problemy ucznia. Współczesna technika znacznie ułatwiła i przyspieszyła przekazywanie wiadomości o dziecku pomiędzy opiekunami. Rozwój technologii komórkowej sprawił, że poinformowanie rodziców o nieobecności ucznia w szkole, czy jego niewłaściwym zachowaniu może nastąpić w sposób natychmiastowy, w dowolnym czasie. Takie rozwiązanie zażegnało problem nieobecności rodzica w domu, co niejednokrotnie miało miejsce w przypadku korzystania z telefonu stacjonarnego.

Udzielanie obszerniejszych informacji o dziecku może następować bardzo szybko z pomocą Internetu. Korzystną dla wychowawców i rodziców usługą internetową są tzw. strony WWW. Klasowa strona internetowa pozwala nauczycielowi na bieżąco prowadzić dzienniczki ocen uczniów, zeszyty uwag, omawiać stan czytelnictwa, udostępniać wszelkie inne informacje o dziecku i życiu szkoły. Ponadto, rodzice w ten sposób mogą poznać katalog biblioteki szkolnej, terminy wycieczek i imprez klasowych. Zakładając, że rodzice posiadają komputer z dostępem do Internetu, należy mieć przeświadczenie, że utrzymają dobry kontakt z wychowawcą i będą w stanie kontrolować osiągnięcia i trudności dziecka. Współpraca wychowawcy z rodzicami wymaga ciągłego dialogu. Rodzice i nauczyciele pozostają dla siebie wzajemnie podstawowym źródłem informacji o dziecku. Nie zawsze jednak mogą bezpośrednio służyć spostrzeżeniami i radami. Dotychczas, w podobnych okolicznościach, wykorzystywano telefony. W epoce komputerów i Internetu opiekunowie mają do dyspozycji rozmowy "na czacie". Umożliwiają one bezpośrednio, szybkie komunikowanie się nawet kilku rozmówców. Wymieniony sposób współpracy rodziców i wychowawców ułatwia obustronny przepływ informacji do tego stopnia, że w dużej mierze może zastąpić tradycyjne zebrania klasowe.

Rozpowszechnianie się w Polsce nowoczesnych technologii porozumiewania napotyka wiele barier. Najtrudniejszą do przezwyciężenia jest bariera ekonomiczna. To, co w krajach bogatych stało się standardem, dla wielu polskich rodzin pozostaje nadal niedostępne. Nie w pełni wykorzystaną formą wpływu rodziców na funkcjonowanie szkoły pozostaje wciąż współtworzenie dokumentacji szkoły. Szkolny program wychowawczy musi pozostawać w zgodzie z Konstytucją<sup>42</sup> mówiącą o prawie rodziców do wychowania, nauczania moralnego i religijnego. Rodzice mogą część uprawnień przekazywać szkole w formie akceptacji dla jej programu wychowawczego. Potwierdza to ustawa o systemie oświaty: "System oświaty zapewnia w szczególności wspomaganie przez szkołę

<sup>42</sup> *Konstytucja...*, art. 53 ust. 3.



wychowawczej roli rodziny<sup>43</sup>. Z zapisów tych wynika, że nauczyciele powinni wspierać rodzinę w zakresie wychowania i spełniania jej obowiązków wobec dziecka. Szkoła ma być miejscem, gdzie rodzice znajdują kompetentną pomoc dla swoich działań. Rodzice są partnerami w pracy wychowawczej i tak należy ich postrzegać. Powinni znać swoje prawa i przywileje w danym zakresie, co stanowi punkt wyjścia do podjęcia przez nich współpracy (uważanej za nowatorską) w obszarze profilaktyki i wychowania. Mogą to czynić współtworząc dokumenty regulujące pracę szkoły: statut, szkolny program wychowawczy, klasowy program wychowawczy, harmonogram i tematykę spotkań klasowych i szkoleniowych<sup>44</sup>.

Trzeba do tego dodać jeszcze zespoły planujące to forma współpracy wynikająca z potrzeby rozwiązywania problemów takich jak np. agresja, narkotyki, alkohol. Tworzone są w celu pomagania nauczycielom w opracowywaniu planu (dla klasy, kilku klas lub szkoły) pracy wychowawczej, obejmującego obszar zaistniałego problemu. Mogą to być projekty edukacyjne, działania profilaktyczne itp.

### 3. SOCJOLOGICZNA WERYFIKACJA

Rodzi się pytanie w jakim zakresie scharakteryzowane powyżej płaszczyzny możliwej współpracy rodziny i szkoły są wypełniane pozytywną treścią wspólnych przedsięwzięć wychowawczo-dydaktycznych, podejmowanych w warunkach polskiej szkoły. Częściową odpowiedź na to pytanie dać mogą badania socjologiczne, prowadzone na reprezentatywnej grupie nauczycieli. Takie badania były prowadzone przez Instytut Socjologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

W przeprowadzonych na przełomie marca i kwietnia 2004 roku badaniach wzięło udział 569 nauczycieli, w tym również dyrektorzy poddanych badaniom szkół. W badaniach uczestniczyło 80,3% kobiet i 17,8% mężczyzn<sup>45</sup>.

Z przeprowadzonych badań wynika, iż na prawidłowe funkcjonowanie szkoły istotny wpływ mają rodzice uczniów. Pytaliśmy więc nauczycieli o to, czy ich zdaniem wpływ rodziców na pracę szkoły winien być większy niż obecnie, taki sam czy mniejszy. Wybraliśmy dziesięć pól,

---

<sup>43</sup> Ustawa z dnia 7 września 1991r. o systemie oświaty (tekst jednolity: Dz.U. z 2004 r., Nr 256, poz. 2572).

<sup>44</sup> A. Głowacki, G. Jędrka, *Budujemy ciekawy program wychowawczy*. Kraków 2001

<sup>45</sup> Zob. J. Zowczak, *Wartości społeczne i osobowe nauczycieli*, w: „Seaculum Christianum”, (1)2005.

które mogą być potencjalnym miejscem krzyżowania się aktywności personelu szkół i rodziców. Tabela 1. przedstawia wyniki tej ankiety.

**Tabela 1. Wpływ rodziców na funkcjonowanie szkoły**

Wpływ rodziców na funkcjonowanie szkoły												
	Wpływ rodziców na funkcjonowanie szkoły powinien być:											
	Większy niż obecnie		Taki sam jak obecnie		Mniejszy niż obecnie		Trudno powiedzieć		Brak odp.		Razem	
Ważne decyzje finansowe szkoły	90	15,8	313	55,0	39	6,9	86	15,1	41	7,2	569	100,0
Wybór przedmiotów nauczania i programów	47	8,3	312	54,8	71	12,5	89	15,6	50	8,8	569	100,0
Dobór zajęć Rozalekcyjnych	18 2	32,0	292	51,3	15	2,6	37	6,5	43	7,6	569	100,0
Organizację imprez i wycieczek szkolnych	24 3	42,7	259	45,5	15	2,6	15	2,6	37	6,5	569	100,0
Ustalanie składki rodziców na szkołę	13 9	24,4	341	59,9	23	4,0	27	4,7	39	6,9	569	100,0
Obsadę nauczycieli	29	5,1	234	41,1	134	23,6	125	22,0	47	8,3	569	100,0
Ocenę pracy nauczycieli	31	5,4	259	45,5	125	22,0	93	16,3	61	10,7	569	100,0
Stosowane przez nauczycieli metody wychowawcze	48	8,4	275	48,3	110	19,3	90	15,8	46	8,1	569	100,0
Przekazywane przez szkołę wartości moralne	11 3	19,9	309	54,3	38	6,7	66	11,6	43	7,6	569	100,0
Rozwiązywanie pojawiających się w szkole problemów wychowawczych	34 3	60,3	139	24,4	19	3,3	29	5,1	39	6,9	569	100,0

Źródło: Badania własne



Z analizy danych wynika, że nauczyciele wyróżniają dwa pola wpływu rodziców na szkołę. Pierwsze zawiera sfery, które tradycyjnie zarezerwowane były dla profesjonalistów: wpływ na obsadę nauczycieli, ocenę ich pracy, stosowane metody wychowawcze, wybór przedmiotów nauczania i programów oraz przekazywane wartości moralne. Drugie pole - to obszary tradycyjnie wspólne, na których spotyka się aktywność nauczycieli i rodziców: organizacja imprez i wycieczek, ustalanie składek, dobór zajęć pozalekcyjnych, ważne decyzje finansowe szkoły, rozwiązywanie powstałych w szkole problemów wychowawczych. O ile większość respondentów zgadza się na zwiększenie wpływu rodziców na drugie pole działalności szkoły, to znacznie mniej na pierwsze. Więcej niż połowa nauczycieli uważa, że wpływ ma być taki sam jak dotąd, czyli znikomy. Znaczna grupa nauczycieli nie była w stanie ocenić, czy wpływ rodziców winien zwiększyć się, zmniejszyć czy pozostać na dotychczasowym poziomie. Dotyczyło to głównie wpływu rodziców na ocenę i obsadę nauczycieli i ich ocenę oraz wybór przedmiotów nauczania.

Pierwszy wymiar zinterpretowaliśmy właśnie jako wpływ rodziców na sfery zarezerwowane dla profesjonalistów. Drugi wymiar to wpływ na decyzje, które tradycyjnie uważane są za wspólne: rodziców i nauczycieli, dyrekcji i innych pracowników szkoły.